

Ewa Maj

Wizja wsi polskiej w myśli politycznej Związku Łudowo-Narodowego

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 6, 119-126

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

EWA MAJ

*Wizja wsi polskiej w myśli politycznej
Związku Ludowo-Narodowego*

The vision of Polish countryside in the political thought
of National-Peasant Union

Zainteresowanie problematyką wsi Związku Ludowo-Narodowego, będącego główną siłą polityczną Narodowej Demokracji w latach 1919–1928, wynikało z następujących przesłanek:

- 1) znaczenie rolnictwa jako podstawowej gałęzi gospodarki narodowej,¹
- 2) tradycja narodowej Demokracji sięgająca twórczości politycznej Jana Ludwika Popławskiego, który zwracał uwagę na narodową wartość ludu wiejskiego,²
- 3) demokratyzacja życia politycznego w Polsce, wyrażona wprowadzeniem powszechnego prawa wyborczego,³

¹ *Program gospodarczy Związku Ludowo-Narodowego. Przemówienie Stanisława Głabińskiego na Radzie Naczelnej ZLN dnia 15 lipca 1924*, Warszawa 1924, s. 8–10; Z. Raczkowski, *Program gospodarczy endecji*, „Myśl Narodowa” nr 16 z 1 VII 1928, s. 243–244; S. Grabski, *Bogactwo narodu*, „Gazeta Warszawska” nr 49 z 18 II 1928. Zob.: J. Kornaś, *Naród i państwo w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego*, Kraków 1995, s. 115–116 i n.; R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980, s. 226–227; A. Wątor, *Działalność Związku Ludowo-Narodowego w latach 1919–1922*, Szczecin 1992, s. 127–128.

² Zob.: T. Kulak, *Jan Ludwik Popławski 1854–1908, Biografia polityczna*, Wrocław 1994; E. Maj, *Jan Ludwik Popławski 1854–1908. Poglądy i działalność polityczna*, Lublin 1991; T. Wolsza, *Narodowa Demokracja wobec chłopów w latach 1887–1914. Programy, polityka, działalność*, Warszawa 1992.

³ J. Bartoszewicz, *Podręczny słownik polityczny. Do użytku posłów, urzędników państwowych, członków ciał samorządowych i wyborców*, Warszawa (1923), s. 809–810; S. Głabiński, *Wobec współczesnych zagadnień politycznych. Mowa prezesa ZLN wygłoszona w Sejmie 10 lutego 1921 roku na deklarację rządu*, Poznań (1921), s. 7–11.

4) istnienie w łonie ZLN chłopskiej grupy interesu w postaci „grupy stojalowczyków”, kierowanej przez Jana Zamorskiego.⁴ Jej wpływów nie równoważyła „grupa ziemiańska”, którą osłabiały tarcia z politykami ziemiańskimi opuszczającymi szeregi endeckie i publicznie zarzucającymi ZLN zdradę interesów narodowych.⁵

Wymienione przesłanki zainteresowania wsią sprzyjały formułowaniu ideowych założeń ZLN, którego pierwsze enuncjacje programowe zawierały plan działań, „aby powiększyć wielokrotnie w Polsce liczbę gospodarzy samodzielnych. osiadłych na ziemi, przywiązanych do niej gorąco i zadowolonych”.⁶ W ZLN ścierały się różne pomysły na temat kierunku rozwoju gospodarczego kraju. Dużą grupę stanowili zwolennicy poglądu, że rolnictwo jeszcze przez długi czas pozostanie podstawową gałęzią gospodarki narodowej. O randze rolnictwa świadczyło uznanie go za ekonomiczne źródło dążeń Polski do uzyskania statusu mocarstwa europejskiego.⁷ Takie stanowisko skłaniało do wnikliwej oceny warunków jego rozwoju. Narodowi demokraci dowodzili, że w pierwszych latach istnienia niepodległego państwa nastąpiło upośledzenie rolnictwa. W polu zainteresowań posłów ZLN znajdowała się kwestia zniesienia ograniczeń wywozu produktów rolnych za granicę, nałożenia ceł na importowane artykuły spożywcze oraz ustabilizowania cen na towary rolne. Wymienione kwestie, a także sprawa obniżenia taryfy przewozowej i podatku obrotowego od artykułów rolnych, stały się tematem wystąpień poselskich ZLN na posiedzeniach Sejmowej Komisji Rolnej oraz Komisji do Walki z Drożyzną.⁸

⁴ Grupę tę tworzyli działacze endeccy o rodowodzie chłopskim, jak Jan Marweg, Józef Matłosz, ks. Władysław Matus, Stanisław Rymar, Karol Wierczak, Jan Zamorski i inni. Warto też zauważyć, że najstarsze pokolenie działaczy endeckich (jak Józef Hłasko i Zygmunt Wasilewski) wykazywało większe uwrażliwienie na sprawy wsi i obecności chłopów w polityce, niż pokolenie młodsze.

⁵ „Grupę ziemiańską” tworzyli: Seweryn Czetwertyński, Kazimierz Fudakowski, Marian Kiniorski, Antoni Marylski, Aleksander Skarbek, Witold Staniszkis, Juliusz Zdanowski. Szczególnie bolesna dla niej była decyzja Fudakowskiego zrywającego z ZLN z powodu poparcia reformy rolnej; K. Fudakowski, *Moje wspomnienia 1892–1932*, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 13158/II, k. 197–205, 333–350. Zob.: B. W. Gałka, *Ziemianie i ich organizacje w Polsce lat 1918–1939*, Gdynia 1992, s. 204–214; R. Wapiński, *Próba konsolidacji polskich klas posiadających pod hegemonią Narodowej Demokracji w latach 1918–1926*, [w:] *Dzieje burżuazji w Polsce, Studia i materiały*, t. I, pod red. R. Kołodziejczyka, Wrocław 1974, s. 254–255.

⁶ *Związek Ludowo-Narodowy w sprawach rolniczych*, Warszawa 1925, s. 4; *Czwarty Kongres ZLN odbyty w Warszawie dnia 26 października 1924 roku*, Warszawa 1924, s. 11–13; *Zasady programowe Związku Ludowo-Narodowego, Uchwały Rady Naczelnej ZLN z 16 października 1927 roku*, Warszawa 1927, s. 7–8 i n.

⁷ I Zjazd Związku Ludowo-Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie dnia 11 i 12 maja 1919 roku, (Warszawa 1919), s. 8.

⁸ *Działalność Związku Ludowo-Narodowego w Sejmie Ustawodawczym Rzeczypospolitej Polskiej w czasie od 9 lutego 1919 do 31 (!) września 1921 roku*, Warszawa (1921), s. 17–18. ZLN dużo uwagi poświęcał polityce podatkowej kraju. Przestrzegał przed zwiększaniem ciężarów finansowych spoczywających na ludności wiejskiej. O błędach polityki fiskalnej pisał Zamorski, który wskazywał, że dalsze ubożenie tej ludności utrudniało sanację finansów państwowych i groziło osłabieniem

Problemem wnikliwie rozpatrywanym w łonie ZLN była sprawa optymalnego rozmiaru gospodarstwa wiejskiego. Zainteresowanie narodowych demokratów skupiło się na zagadnieniu sprawności ekonomicznej średnich i dużych gospodarstw wiejskich w porównaniu z folwarkami. Kmiecie (średnie) lub wielokmiecie (duże) gospodarstwo musiało być w pełni samodzielne. Podstawę jego egzystencji stanowiła praca fizyczna rodziny chłopskiej oraz praca najemników. W takim modelu gospodarowania widziano czynnik prymatu nad folwarkiem, opartym wyłącznie na pracy najemnej. O przewadze gospodarowania chłopskiego decydowała również zdolność intensyfikacji uprawy ziemi oraz możliwość obniżania nakładów finansowych na 1 ha, wreszcie – lepsze przystosowanie do pory wykonywania prac polowych, a także bardziej elastyczne podejście do wyboru kierunku gospodarowania np. poprzez zmianę systemu upraw. Zwracano też uwagę na możliwość odpowiedniego dostosowania się do prowadzenia upraw specjalnych, wymagających zwiększonego nakładu pracy fizycznej oraz większej staranności np. przy uprawie warzyw lub tytoniu.⁹

Wybór gospodarczej koncepcji rozwoju rolnictwa i akceptacja zmiany struktury własności na wsi oznaczały opowiedzenie się za wsią chłopską. Preferencja kierunku ewolucji rolnictwa bazującego na gospodarstwie wielokmiecym oraz poparcie modelu reformy rolnej zawartego w pakcie lanckorońskim¹⁰ dowiodły, że ZLN poszukiwał porozumienia raczej ze średnim stanem wiejskim, a nie z przedstawicielami własności większej. Krytyka ziemiaństwa towarzyszyła ZLN od chwili powstania partii. Jej ton narzucił Zamorski, który 11 maja 1919 r. w czasie obrad Sejmu Ustawodawczego nad projektem reformy rolnej piętnował szkodliwą pod względem narodowym politykę ziemiaństwa.¹¹ O ziemianach, targanych dawnymi ambicjami stanowymi, idącymi w parze z brakiem zmysłu politycznego, pisano na łamach „Przeglądu Narodowego”, „Przeglądu Wszechpolskiego” i „Myśli Narodowej”.¹² Kwestionowano spo-

przemysłu; J. Zamorski, *Uwagi o gospodarczym położeniu Polski*, Warszawa 1923, s. 67–69. Innego zdania był Jerzy Zdziechowski, który skłaniał się ku utrzymaniu poziomu obciążeń podatkowych wsi. Na forum sejmowym 23 października 1923 r. przekonywał, że „rolnicy stanowią tę grupę wytwórców w państwie, która zawsze będzie najskorsza do ofiar na jego rzecz”, *Po czteroletniej gospodarce lewicy*, „Gazeta Warszawska” nr 291 z 24 X 1923.

⁹ J. Gościcki, *Do rolników wszystkich stanów*, Płock 1924, s. 3–5; *Potrzeby rolnictwa. Mowa posła Jerzego Gościckiego, byłego ministra rolnictwa i dóbr państwowych w rozprawie nad budżetem dnia 23 czerwca 1924 roku*, Warszawa 1924, s. 9–12; id., *Urządzenie gospodarstw małych*, „Gazeta Warszawska” nr 317 z 18 XI 1927.

¹⁰ Szerzej zob.: W. Stankiewicz, *Pakt lanckoroński (Metodologiczne omówienie źródeł)*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1959, z. 1, s. 196–214.

¹¹ *Działalność Związku Ludowo-Narodowego...*, s. 8; J. Zamorski, *Kto rządzi w Polsce?* Warszawa 1922, s. 7–8.

¹² J. Drobnik, *Stosunek czynników gospodarczych do polityki, państwa i nacjonalizmu*, „Przegląd Wszechpolski” 1923 nr 11–12, s. 803; J. Ładosz, *Inteligencja a lud w życiu społecznym*, „Przegląd Narodowy” 1919 nr 1, s. 55–67; J. Zamorski, *Dogmat pasożytnictwa*, „Myśl Narodowa” nr 6 z 26 XI 1921, s. 3–4.

łączną i polityczną rolę ziemiaństwa, które, mimo posiadania przewagi intelektualnej i materialnej nad innymi klasami społecznymi, dalekie było od wypełnienia misji przewodnika narodu. W niepodległej Polsce nie nabyło umiejętności rządzenia państwem i kierowania masami społecznymi wówczas, „gdy należało, nie zrażając się trudnościami i zawodami, wynikającymi z dojścia do głosu surowych mas ludowych, wyżyć wszystkie siły, aby móc odgrywać czynną rolę w życiu publicznym. Bo w naszych czasach trzeba mieć za sobą masy, których poparcie dać mógł tylko zdobyty w działalności publicznej autorytet”.¹³

Niezadowolenie z powodu społecznej i politycznej postawy ziemiaństwa w niepodległej Polsce wynikało z niespełnienia nadziei narodowych demokratów, którzy oczekiwali, że będzie ono pełnić funkcję moderatora nastrojów społecznych w kraju, ponieważ „gdyby ułożyć mapę wpływów politycznych poszczególnych ugrupowań partyjnych na ziemiach polskich, przy jej badaniu okazałoby się niechybnie, że w tych okolicach, gdzie ziemianie liczniej i energiczniej brali udział w pracy publicznej, radykalizm w masach włościańskich nie znalazł zbyt podatnego dla siebie gruntu. Im demokratyczniejsze, mając stałą styczność z ludem, było ziemiaństwo, tym więcej umiarkowany nastrój panuje po wsiach”.¹⁴ Za wzór ziemianina stawiano Aleksandra Skarbka, ofiarującego ziemię do parcelowania wśród chłopów zasłużonych w walce o niepodległą ojczyznę. Widziano w nim przykład postawy obywatela, który „przeprowadził reformę rolną w swoich majątkach pręcej, niż ludowcy pomyśleli o swojej agitacyjnej ustawie, a te sparcelowane przez niego majątności są jedynym zakątkiem Rzeczypospolitej, skąd nie przychodzą żadne żale na reformę rolną”.¹⁵

O reformie rolnej, uchwalonej 15 lipca 1920 r., mówiono na III Zjeździe ZLN jako „źle skonstruowanej” i wymuszonej przez demagogów ludowych.¹⁶ Partiom chłopskim zarzucano instrumentalne traktowanie sprawy reformy.¹⁷ Narodowi demokraci byli zresztą wyczuleni na kwestię reformy, gdyż stała się

¹³ *Zjazd ziemiański*, „Przegląd Wszechpolski” 1925 nr 9, s. 711–712.

¹⁴ Judex, *Rola ziemiaństwa*, „Przegląd Wszechpolski” 1925 nr 10, s. 726.

¹⁵ J. Zamorski, *Żywot zasłużonego obywatela*, Warszawa (1922), s. 15. Po śmierci Skarbka w wizerunek idealnego ziemianina został wpisany Czetwertyński, parcelujący swe posiadłości na Wołyniu i przekazujący ziemię wyłącznie Polakom „wybranym, silnym kulturą i zasobami”; J. Hłasko, *Przewroty i reformy agrarne*, „Gazeta Warszawska” nr 11 z 7 IV 1928.

¹⁶ III Zjazd Wszechpolski Związku Ludowo-Narodowego w Częstochowie 3 i 4 lipca 1921 roku, Warszawa (1921), s. 22–23. Zob.: W. Sułkowska, *Dyskusja nad kierunkami przebudowy systemu agrarnego w Polsce (1918–1939)*, Kraków 1993, s. 88–92; Wątor, *op. cit.*, s. 127–128; A. Wojtas, *Problematyka agrarna w polskiej myśli politycznej 1918–1948*, Warszawa 1983, s. 65–66.

¹⁷ *Czym są radykalne stronnictwa chłopskie? Źródłowo przedstawił Józef Staryszak*, Warszawa 1927, s. 9–10; S. Rymar, *O ludowcach i ich reformie rolnej*, Warszawa 1920, s. 4–6; B. Wasiatyński, *Bolszewizm a sprawa rolna*, Warszawa 1920, s. 6; J. Zamorski, *Jak ludowcy przeprowadzają reformę rolną*, Warszawa 1920. Zob.: E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy wobec ruchu ludowego*, [w:] *Sojusznicy i przeciwnicy ruchu ludowego 1895–1995*, pod red. J. Jachymka, Lublin 1996, s. 49–62.

przyczyną dezintegracji endeckiego klubu poselskiego i źródłem niepowodzenia próby konsolidacji prawicy w Polsce u zarania istnienia ZLN. Opór wobec reformy rolnej był następstwem niechęci do uczynienia z niej elementu przetargowego między politykami ziemiańskimi i ludowymi, stanowił też wyraz troski o nienaruszalność własności prywatnej, uznanej za fundamentalną zasadę współżycia społecznego. Dominował pogląd, że struktura własności na wsi tylko nieznacznie powinna się zmieniać w wyniku odgórnie prowadzonej parcelacji.¹⁸ Większych efektów ZLN oczekiwał po „naturalnych” sposobach przechodzenia ziemi w ręce osób gospodarnych, wykwalifikowanych i świadomych swojej politycznej i ekonomicznej roli. „Naturalna” ewolucja stosunków rolnych w Polsce wymagała uwagi narodowych demokratów w dwóch przypadkach, a więc przy zapobieganiu przechodzeniu ziemi polskiej w obce ręce oraz przy przeciwdziałaniu procesowi rozdrabniania gospodarstw chłopskich. Planowa i celowa kolonizacja wewnętrzna, wzrost wydajności rolnictwa przez komasację i meliorację ziemi, rozwój szkolnictwa rolniczego służyć miały ogólnemu podniesieniu poziomu kultury rolnej. Natomiast reforma rolna powinna stanowić ostatni etap porządkowania spraw gospodarczych w kraju. Mogła przyspieszyć rozwój ekonomiczny Polski, złagodzić nastroje radykalizmu społecznego na wsi i wyeliminować środki politycznego oddziaływania ludowców.

Co najmniej od połowy 1922 r. ZLN deklarował się jako zwolennik reformy rolnej, przewyżczając wcześniejsze uprzedzenia. Uważał wprawdzie, że ziemiaństwo miało obowiązek złożenia ofiary dla dobra ojczyzny, ale też zabiegał o gromadzenie materiałów informacyjnych dotyczących przebiegu parcelacji w kraju oraz starał się sondować opinię ziemiańską w sprawach związanych z reformą. W celu ustalenia zasad polityki rolnej i uspokojenia nastrojów ziemiańskich organizowano konferencje władz ZLN z przedstawicielami własności większej. ZLN udowodniał, że był gotowy wysłuchać opinii różnych środowisk społecznych oraz że próbował sprostac ich wymaganiom, o ile mieściły się w ogólnym planie rozwoju gospodarstwa narodowego. Kierownictwo partyjne uważało, że pakt lanckoroński oraz ustawa o wykonaniu reformy rolnej z 28 grudnia 1925 r., przeprowadzona głosami endeckimi, ratowały właścicieli ziemskich przed bardziej dotkliwymi posunięciami ze strony Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”. W łonie ZLN podnosiły się tylko nieliczne głosy (Marian Kiniorski, Antoni Marylski, Witold Staniszkis) stwierdzające konieczność obrony ziemiaństwa przed kosztami przeobrażeń ekonomicznych na wsi.¹⁹ Częściej pojawiały się opinie

¹⁸ Grabski i Zamorski zwracali uwagę, że parcelacja nie rozładuje głodu ziemi; S. Grabski, *Uwagi o bieżącej historycznej chwili Polski*, Warszawa 1923, s. 137; J. Zamorski, *O naprawę reformy rolnej*, Kielce 1922, s. 7; id., *Uwagi o gospodarczym położeniu...*, s. 43.

¹⁹ M. Kiniorski, *Państwo a rolnictwo*, Warszawa 1920, s. 7–9; A. Marylski, *Nauka i sztuka wywłaszczania. Zamierzenia rolne w Polsce*, Warszawa–Lublin–Łódź 1918, s. 4; id., *Rzecz o oszustwie*, Warszawa 1925, s. 34 i n.; *Mowa posła kutnowskiego, Witolda Staniszkisa, sekretarza Związku Ludowo-Narodowego na 45 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w Warszawie*, Warszawa 1919, s. 11.

uznające reformę rolną za niezbędny składnik uzdrowienia gospodarki polskiej i wzmocnienia polskiego stanu posiadania zwłaszcza na terenach mieszanych narodowo. Dla większości narodowych demokratów reforma stanowiła wyraz dokonującego się przeobrażenia gospodarczego kraju, wyrażonego w ekonomicznej i politycznej ekspansji chłopów. „Tego dążenia społecznego – zauważył Bohdan Wasiutyński – tej ekspansji włościańskiej powstrzymać nie można”.²⁰

Konstatacja wzrostu roli chłopów w niepodległej Polsce skłaniała do bacznej obserwacji ich sytuacji gospodarczej i politycznej. Zainteresowanie ludem wiejskim zgodne było z kierunkiem polityki Narodowej Demokracji, która nie mogła go tracić z pola widzenia, bo, jak przestrzegał Roman Dmowski, „bez wpływu na włościan będziemy skończeni”.²¹ W żadnym wypadku nie wyrażano chęci podniesienia chłopów do roli najlepszych nosicieli idei narodowej ani do akceptacji politycznego i ekonomicznego programu partii ludowych. ZLN przestrzegał przed niebezpieczeństwem uprzywilejowania ludu wiejskiego kosztem interesów ogólnonarodowych. Próbował tłumaczyć przyczyny występowania w tradycji endeckiej skłonności do fascynacji ludem, stwierdzając, że „wiara w lud była psychiczną koniecznością, chroniącą od rozpaczy i pogodzenia się z losem”.²² Natomiast obecnie narodowi demokraci zabiegali o wprowadzenie chłopów do narodowego programu gospodarczego.

W ZLN dominował pogląd, że należało tworzyć i wspierać ekonomicznie warstwę kilkudziesięciomorgowych gospodarzy. Przewidywano znaczny wzrost liczebności średniego stanu wiejskiego. Wśród warunków tego wzrostu wymieniano:

- 1) realizację ustawodawstwa agrarnego,
- 2) rozwój przemysłu i rzemiosła wchłaniającego nadwyżki ludności wiejskiej,
- 3) udzielanie kredytów na spłatę rodzeństwa zdecydowanego na migrację do miasta i podejmującego pracę w sektorze pozarolniczym,
- 4) modyfikację prawa spadkowego w kierunku ograniczenia możliwości rozdrabniania ziemi.

Nadzieja wypełnienia w krótkim czasie powyższych warunków skłaniała Stanisława Grabskiego do optymistycznego stwierdzenia, że „jesteśmy na najlepszej drodze do wytworzenia się silnego stanu średniego po wsiach”.²³ Oczekiwano szybkiego powiększenia liczby samodzielnych gospodarzy chłopów, a ograniczenia liczebności wiejskiej biedoty, podatnej na radykalne hasła społeczne i polityczne.

²⁰ B. Wasiutyński, *Rozrost społeczny włościaństwa*, „Myśl Narodowa” nr 1 z 3 X 1925, s. 3; Z. Wasilewski, *Zapomniana zasada*, *ibid.*, nr 3 z 16 I 1926 s. 34.

²¹ A. Garlicki, *Relacja Romana Dmowskiego o Lidze Narodowej*, „Przegląd Historyczny” 1966, z. 3, s. 185.

²² B. Wasiutyński, *Zagadnienie ludu*, „Przegląd Wszechpolski” 1922 nr 6, s. 407; R. Rybarski, *Wiara w naukę*, *ibid.*, 1925 nr 5, s. 324. Zob.: T. Kulak, *Mit narodowej siły polskiego ludu*, [w:] *Polskie mity polityczne XIX i XX wieku. Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. IX, Wrocław 1994, s. 165.

²³ S. Grabski, *Uwagi o bieżącej historycznej chwili...*, s. 137.

Narodowi demokraci nakreślili wizerunek reprezentanta wiejskiego stanu średniego. Był nim światły włościanin, mający rolnicze wykształcenie zawodowe i dysponujący samodzielnym gospodarstwem rolnym. Gwarantował podniesienie kultury rolnej w kraju. Odgrywał ważną rolę społeczną i gospodarczą, stając się istotnym ośrodkiem wypełniania zadań narodowych między innymi poprzez wypieranie Żydów ze wsi, przejmowanie z ich rąk handlu wiejskiego i drobnego przemysłu rolnego. W średnim stanie wiejskim widziano ostoję obrony polskiej wsi przed wpływami socjalistycznymi i komunistycznymi, ponieważ „każdy rozumie, że posiadacz mały nigdy nie będzie zadowolony z gospodarki państwa centralistyczno-socjalistycznego, które z natury rzeczy musi być liberalno-żydowskie, podległe międzynarodowemu wielkokapitalizmowi, więc dławiące kapitały małe”.²⁴

ZLN akceptował istniejącą w Polsce strukturę społeczną wyrażoną w czytelnym podziale na ludność wiejską i miejską. Unikanie komplikowania stosunków społecznych nie oznaczało przyzwolenia na zamknięcie się grup społecznych w swoich granicach. Dopuszczony został swobodny przepływ międzyklasowy najczęściej dokonujący się poprzez migrację synów chłopskich do miasta. Nieufność wobec miasta (standaryzacja obyczajów, naruszanie tradycyjnego podziału ról społecznych, zrywanie więzi rodzinnych, demoralizacja itd.) współistniała z obrazem miasta życzliwego dla wiejskiego migranta. Nie mógł on jednak wędrować do miasta za chlebem, z powodu nędzy materialnej w rodzinnej zagrodzie, ponieważ w takim wypadku skazany był na deklasację, zasilając szeregi miejskiej biedoty, nierzadko wykolejonej duchowo i fizycznie. Syn chłopski, udający się do miasta, musiał dysponować zapleczem materialnym pozwalającym na kilkuletnią naukę zawodu, a następnie na założenie własnego warsztatu rzemieślniczego. W ten sposób wieś stawała się rezerwuarem nowego miejskiego stanu średniego. Procesowi migracji ze wsi towarzyszyć powinien rozwój przemysłu, który, jak przewidywano, wchłonie 3/4 ludności żyjącej dotychczas z rolnictwa.²⁵

Kreśleniu wizji wsi polskiej towarzyszył ton optymizmu umożliwiający włączenie jej do koncepcji państwa narodowego. Kreowaniu nowej rzeczywistości na wsi stale towarzyszyły obawy przed nadmierną ingerencją w jej życie wewnętrzne. Proponowana przez ZLN przebudowa ustroju rolnego obwarowana została licznymi zastrzeżeniami, które dotyczyły głównie stworzenia warunków do bezkonfliktowego przeprowadzenia zmian ekonomicznych. Źródłem bogactwa materialnego Polski miały się stać samodzielne, pełnorolne i niepodzielne gospodarstwa chłopskie. W nich widziano ośrodek spokoju społecznego

²⁴ I. Oksza-Grabowski, *Pięć lat państwa polskiego*, „Przegląd Wszechpolski” 1923 nr 9, s. 696.

²⁵ Migracja do miasta była wymogiem rozwoju gospodarczego kraju, ponieważ, „aby Polska zrównała się z narodami zachodnimi trzeba, aby około 20 procent ludności przeniosło się ze wsi do miasta”; *Działalność Związku Ludowo-Narodowego...*, s. 5.

na wsi i gwaranta sukcesów walki ekonomicznej i politycznej z wrogami narodu polskiego. Przekonaniu o narodowej roli wiejskiego stanu średniego towarzyszyły nadzieje na utrzymywanie przez narodowych demokratów elektoratu chłopskiego, równego wynikom wyborów parlamentarnych z 1919 i 1922 roku. Próba wyjścia naprzeciw nastrojom politycznym części chłopów było dążenie do unormowania skomplikowanych stosunków z Polskim Stronnictwem Ludowym „Piast”.²⁶ ZLN w pewnym stopniu udzielił pozwolenia na polityczną obecność wśród włościanstwa partii ludowej, co do której oczekiwał, że będzie wspierała politykę nacjonalistyczną na gruncie wiejskim.

W wizji wsi postulowanej ujawnił się szacunek narodowych demokratów dla tradycjonalizmu chłopskiego, dla ludowego poczucia porządku moralnego, wreszcie dla odporności na hasła „nowoczesności” i postępu, czemu nie umiała się oprzeć inteligencja. Widoczne było zaufanie ZLN do chłopskiej wrażliwości na sprawy narodowe wyrażone, przykładowo, przy utrzymywaniu dystansu do czynników obcych narodowi polskiemu. Postulowana wieś osiągnęła w swojej masie wysoki poziom świadomości narodowej. Była zasobna materialnie i duchowo, pozostając „rozsadnikiem” polskości.

²⁶ Zob.: J. Kornaś, *Strategiczne i taktyczne potrzeby współpracy politycznej ZLN z PSL „Piast” w latach 1919–1923*, [w:] *Chłopi, naród, kultura*, t. 2, pod red. S. Dąbrowskiego, Rzeszów 1996, s. 233; E. Maj, *Udział ZLN w rządzie „większości polskiej” Wincentego Witosa w 1923 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1966 nr 1, s. 43–44; W. Ołocki, *PSL „Piast” a Narodowa Demokracja w Sejmie Ustawodawczym 1919–1922*, [w:] *Wieś – chłopi – ruch ludowy – państwo, Księga pamiątkowa Prof. Józefa Ryszarda Szaflika*, Warszawa 1996, s. 116–124.